

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 32.

Z KRAKOWA DNIA 19 KWIETNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Petersburga d. 16 Marca d. k.

Rząd W. Xięstwa Finlandskiego, na pamiątkę obchodu trzeciego Jubileuszu reformacyi wybił za pozwoleniem N. Cesarza Jmć piękny medal, odznaczający się równie wypracownością sztuki, iak pięknością myśli, a jest dziełem znakomitego tutejszego artysty, miłośnika sztuk pięknych, Hrabiego Tolstoy, o którego talentcie pisma peryodyczne Petersburgskie nie raz już odzywały się zaszczytnie. Na przodzie medalu widać Finlandyją w postaci piękney i skromney kobiety, osłonioney przykryciem, sztucznie na nią rzuconem. Lewa ręka spoczywa na kolumnie przed nią stojącej, a prawą się opiera o tarczę ozdobioną herbami V. X. Finlandskiego. Na głowie ma wieniec gwiazdzisty i na okolo napis: *Auspiciis Felix Magnis*. Na drugiej stronie medalu wystawiona Religia w postaci kobiety, uwieńczoney gwiazdami, która w prawey ręce wzniesioney nieco nad głowę, trzyma naczynie kościelne, a w lewey Biblią z napisem na okolo: *Ablata Recepti Pignora; uspodu* jest taki napis: *Plaudente post tria saecula Fennia die XXXI. Octobris MDCCCXVII*

— Sekretarz Stanu i Kawaler Baron Reibinder rozdawał ten medal niektórym osobom.

JW. Kasamajor, Minister Pełnomocny Króla Jmć W. Brytanii przy dworze tutejszym, umarł w tej stolicy w przeszłą Srodę, d. 3go b. m. mając wieku lat 35.

Przez gazetę akademicką Najświętszy Synod Rządzący oświadcza podziękowanie różnym osobom, za ofiary czynione na rzecz kościołów. Ofiary te wynoszą 50,786 r. 40 kop.

Temi dniami wyszła tu tablica jeograficzno-statystyczna Państwa Rossyyskiego w teażniejszym jego stanie, do dnia 6 Lutego 1820 r. wydana przez Majora F. Wrankena. Królestwo Polskie objęte jest także w tej tablicy.

Kupiec Moskiewski Michał Dmitriewicz Czaśowników darował kupieckiej akademii Moskiewskiej 62 medale, bite na cześć i pamiątkę różnych zwycięstw i innych znakomitszych w Rosyi wypadków, zaczawszy od panowania Cara Alekseja Michajłowicza aż do czasów Cesarza Pawła I.

2 Wilna d. 14 Marca d. k.

W Powiecie Wileńskim w parafii Janickiej, o mil siedm od Wilna, P. Jan Gieczewicz, Kapitan służby Polskiej, w majątku swoim Gockiszki, na dniu 10 z m. otworzył szkołę wzajemnego uczenia dla chłopów. Nauczycielem jest P. Stryewski, który tej metody wyuczył się w domu Towarzystwa dobroczynności w Wilnie, z kąd też sprowadzono tablice i inne potrzebne rzeczy. Zebrało się na początek ze wsi Gockiszkich uczniów i uczennic ogółem 76, a mianowicie chłopców 30, dziewcząt 10, dojrzałych chłopów 23, a chłopin 13. Chłopcy i dziewczęta przywożeni z domów rodzicielskich codziennie uczą się we wszystkie dni powszednie, pierwszy rano od godziny 9tej do 12tej, a drugie po południu od 2giej do 6tej: chłopci zaś i chłopinie, tylko w niedziele i święta, w takichże godzinach, pierwszy po południu, a drugie z rana. Nauka trwać będzie do wiosny, a potem się przerwie, dla nieprzeszkadzania w robotach, nie ustanie jednak w dni niedzielne i święta. Po wielkiej szkole będącej w Homlu, w Gubernii Mohilewskiej u Hrabiego Rumiancowa, Kanclerza Państwa, z przykładu której i Towarzystwa dobroczynności korzystało, zakład Pana Gieczewicza w Gockiszkach, jest pierwszym przykładem starań właścicielskich, w zastosowaniu metody wzajemnego uczenia do oświecenia włóścian w Guberniach okrąg naukowy Wileński składających. Kosztu na to wielkiego nie potrzeba, a środki wszelkie przez dom Towarzystwa dobroczynności, wskazane są i ułatwione. Oby znalazło się więcej obywateli, skłonnych do wyświadczenia dla rolników najistotniejszego dobrodziejstwa, a niewy-

magającego trudnych zachodów i wielkich nakładów. Prawdziwa miłość bliźniego i poznanie pożytków, spływających na cały naród z upowszechnionego między ludem oświecenia, mają teraz otworzony zewód najpiękniejszy.

2 Paryża d. 2 Kwietnia

Król pracował onegdaj z Xciem Richelieu i Ministrem wojennym, Margr. La tour-Maubourg.

Powracający z Londynu Ambassador Perski przybył tu i miał równie jak Generał Pruski Hr. Taucenien postuchanie u Króla i jego rodziny.

Professor Görres otrzymał w Strazburgu urząd profesora.

Ciągłe jeszcze odbywają się badania Louvela; niektóre z pism naszych dodają, że już do 300 świadków wysłuchano.

Zandarmeria konna otrzyma nazwisko żandarmerii wyborowej i będzie do 500 ludzi pomnożona. Boczna straż Monsieur będzie z 200 do 400 ludzi powiększoną. — Na granicach naszych widzieć się dać wielką czynność naszej policji, która wielu nowemi człookami powiększoną została i na wszystkich cudzoziemców ma baczne oko.

Onegdaj wyszedł tu ostatni Nmer dziennika Konserwator. Wydawcy jego, pomiędzy którymi zaayduie się F. Chateaubriand, nie chcą nowej ulegać cenzurze.

W biorze dziennika konstytucyoniści podpisało już 51 Deputowanych na składki dla wsparcia osób uwięzionych na mocy zawieszenia osobistej wolności. Utworzony oraz został środkowy wydział do zbierania rzeczonych składek, do którego wchodzią PP. Lafitte, Lafayette, Etienne &c. Wydział ten korrespondować będzie

z wszystkimi departamentami, dla wsparcia cierpiących. Lecz zachodzi pytanie, dodać jedno z pism tutejszych, czyli Rząd cierpieć będzie takowy związek.

Zapewniają, iż wydany został rozkaz, ażeby żaden officer nie oddalał się z miejsca w którym się znajduje.

W Arles został Maytek, nazwiskiem Gimet, na gletnie więzienie i zapłacenie 3000 Fr. osadzony, ponieważ na ulicy z 2 innymi maytkami, którzy jednak uciekli, na wiadomość o zabiciu Xcia Berry okropne przekleństwa przeciw Burbonom wywierał.

Dzienniki tutejsze zawierają następujące wiadomości z Hiszpanii:

Z Madrytu d. 20 Marca.

W tej chwili dowiadujemy się, że konstytucya Stanów d. 1 Stycznia ogłoszoną także została na wyspie Kuba, co okazuje, że związek konstytucjonistów rozciągał się razem do Hiszpanii, i do osad. Dnia bowiem 1 Stycznia Quiroga oświadczył się za konstytucyą i dał znak do zaszłej rewolucyi. Ciekawemi jesteśmy co Stany względem tego Pułkownika postanowią, którego imię wiecznie w dziejach Hiszpańskich słynąć powinno, jeżeli mimo oczekiwania nie zaydą okoliczności, iakich w podobnych zdarzeniach żaden śmiertelnik przewidzieć nie zdoła.

Nigdy nasz Monarcha, wyraz jednego z pism tutejszych, nie był tak przystępnym iak teraz. Gdy Xze Frias, iadący na Posła do Londynu, przy pożegnaniu Króla, ucałował jego rękę, rzekł Monarcha do niego, iż życzeniem jego jest, aby jego Posłowie przy Dworach Europejskich, opowiadając co zaszło w Madrycie, zapewnili też Dwory, iż postanowieniem jego jest utrzymać systemat

którego sobie naród życzył. — Stany małą bydz w Lipcu zwołane.

Z Madrytu d. 21 Marca.

Wczoray była tu podwoyna uroczystość, to jest obchód imienia 17letniej naszej Królowy, i obchód rocznicy ogłoszenia przez Stany konstytucyi, który na ten dzień odłożony został. Grandowie, deputowani od Królestwa, zagraniczni Posłowie, Pralaci, Jenerałowie i officerowie lądowej i morskiej siły składali NN. Królestwu życzenia. Zjazd u Dworu był nadzwyczaj wielki. Wystrzały z dział zapowiedziały uroczystość. W wieczór całe miasto było oświecone.

Podług gazety Dworskiej Król mianował tymczasowym Jeneralem Kapitanem i dowódcą woyska w Andaluzyi Jenerała porucznika Admirala Odonihu, Gubernatorem Kadyxu Jenerała porucznika Kaletana Valdes, a Namiestnikiem Królewskim tegoż miasta Jenerała brygadiera Taureguy. Jenerał Odonihu iedzie z nayobszerniejszym pełnomocnictwem kazania uwiezić i sądzić osoby, które zrzadziły zaburzenie w Kadyxie.

Wszyscy mianowani dawniey przez Stany polityczni Naczelnicy czyli Prefekci przywróconemi są na swe urzędy Sekretaryat Stanów iest także przywrócony. Oddane mu są kancelaryja, pieczęć, papiery i oryginalny exemplarz konstytucyi.

Zapewniają, iż Xze del Parque dla słabości zdrowia nie przyymie poselstwa do Paryża, i tymczasowo zastąpione bydz ma przez sprawującego interessa. Wątpią, aby i Hr. Torreno przyiżł do Berlina, poselstwo. Był on ofiarą nayzaciętszego prześladowania, był na śmierć skazany

bląkać się musiał po obcych krajach i znaczne jego dobra skonfiskowane zostały. Dobra te wymagają teraz jego obecności. Zresztą jest jeszcze młody i ma do każdego urzędu otwarte pole.

Dworska nasza gazeta zapożyczona jest adresem i odezwami prowincyi i miast z powodu przyjęcia konstytucyi — P. Quintana, jeden z najlepszych postów naszych mianowany jest prezesem cenzurowej junty.

Tymczasowa junta wydała onegdaj odezwę do narodu, w której wyraża: — Współobywatele! Tymczasowa junta od chwili ustanowienia swego postępuje drogą, która iey przez ufność ludu i konstytucyją określoną została; konstytucyją, która na zawsze niewzrószone prawa bohaterów Hiszpańskiego narodu, jako też prawa chwalebnego konstytucyjnego tronu zapewnia, i naród Hiszpański do najwyższego szczytu świetności wynieść musi. Taż junta jest równie daleką od ubocznego posłobstwa i osobistego interessu, jak bojaźni i słabości. Nie daie żadney rady, przez którą prawa ludu i prawa ukochanego Monarchy naruszonymi bydzby mogły, i aż do ukończenia swego istnienia zachowa ten systemat z niewzruszoną spokojnością, iaka wolnemu od zarzutu sumieniu każdego uczciwego człowieka przystoi. Pierwsze kroki już nastąpiły: polityczna wolność druku jest przywrócona; Inkwizycya zniesiona; fundusz dla publicznego kredytu zapewniony; Administracyja iego od skarbu oddzielona, i mianowani przez Stany dyrektorowie zostali przywróconemi. Inne prace są przygotowywane; lecz główna uwaga junty jest teraz szczególniej zwróconą na ważne zwolanie Sta-

nów, które będąc tarczą wolności, nakażać muszą wieczne miłozenie namiętnościom i różnem mniemaniom. Junta nie mając czasu wezwać rady najświetliwszych mężów narodu i swoim iedynie zdaniem rządzić się musząca, doradziła Królowi powodować się w wszystkich zdarzeniach duchem świętey naszey konstytucyi. — Junta napomina potem mieszkańców, aby zachowali się spokojnie, nie dawali się zmyślonem uwodzić wieściami, i mieli przed oczyma przykład rewolucyi Francuzkiej, która przez pośpiech na tyle niebezpieczeństw lud wystawiła.

Nayzyskowniejszą dotąd była spekulacyja w kraju i zagranicą na papiery skarbu Hiszpańskiego, które, iak wiadomo bardzo nisko stały, a teraz się znacznie podnoszą.

Przełożenie do Króla w r. 1814 o rozwiązanie Stanów i odrzucenie konstytucyi ułożył Moro-Rozales, późniey Rada fiskalny, a nakoniec Minister sprawiedliwości, Margr. Matafloryda; z początku podpisane tylko było przez 18 osób, ale gdy rozszła się wiadomość, że Król chce konstytucyją odrzucić, udało się jeszcze 51 osób do drukarni Królewskiej, aby i ich podpisy na tem przełożeniu umieszczone były.

Z Kadyksu d. 14 Marca.

Dobre nasze miasto, które dawniey przez wojnę późniey przez morozą chorobę i upadek handlu więcey niżeli które z miast Hiszpańskich ucierpiało, stało się niestety w tych dniach także widowiskiem okropney rzezi. — D. 7 b. m. zebrała się znaczna liczba officerów morskich, w celu złączenia się z przyjaciółmi konstytucyi. Udzielili swojeżądanie i

plan Jenerałowi kapitanowi Villavicencio. Ten zwołał radę wojenną, na której uradzono, iż nie można dłużej odciągać się z ogłoszeniem konstytucyi. Rzeczonemu Jenerałowi kapitanowi doniósł o tem Jenerałowi Freyre i wezwał go, aby na ten koniec zjechał do Kadyxu. Freyre zjechał d. 9 do Kadyxu, i w obliczu wojska oświadczył władzom miejskiemu, iż politrze zostanie konstytucya ogłoszona. Oznaymienie to sprawiło wielką radość i poczynione zostały przygotowania do odbycia z wielką okazałością tego obrzędu, gdy w nocy zbuntowali się żołnierze, którzy Jenerałowi Freyre nie ufali. Nazajutrz rano przebiegali ulicę, strzelali do obywateli i wiele mężczyzn, kobiet i dzieci pozabrali. Lud pobiegł do zbrojowni dla opatrzenia się w broń, ale żadney nie znalazł. Wrzawa i nieład doszły do najwyższego stopnia; wszędzie słyszeć się dawało strzelanie; dopiero w wieczór uspokoiło się cokolwiek. Noc przeszła spokojnie; ale rano d. 11 rozpoczęły się na nowo okropne sceny. Wiele jubilerskich i złotniczych sklepów złupili żołnierze. D. 12 wydał Jenerał Valdes rozkaz dzienny, dla przywrócenia karności wojskowej i udało mu się zatrzymać officerów i żołnierzy w koszarach. Dale 13 i 14 przeszły spokojnie; ale strach wszystkie umysły przerażał. Jenerał Valdes rozkazał d. 14 oznaymić, iż Król przyjął konstytucyją, ale żołnierze okazując wierność ku Królowi, nie wierzyli temu. Obywatele gorliwie do konstytucyi Stanów przywiązani, nie chcąc sobie pozwolić przepisywać praw od dotychczasowych Królewskich żołnierzy, uzbroili się potajemnie, dla bronienia się w potrzebie. Na eskadrze została konstytucya o-

głoszona. Liczbę zabitych lub raniomych ludzi podczas tych zaburzeń podają teraz przeszło 200. Gdyby wiadomość o przyjęciu i zaprzysiężeniu konstytucyi przez Króla o dwa dni wcześniej była nadeszła, nie byłoby przyszło do smutnych tych wydarzeń, które iedynie z nieporozumienia nastąpiły. Spokojność jest tu już wprawdzie przywrócona, ale wszyscy zostali w obawie. Sklepy są jeszcze pozamykane, i zdaje się, iż póty zupełna nie nastąpi spokojność, póki nie nadejdą dalsze z Madrytu wiadomości i nie wniydzie tu Quiroga. Putkownik ten był przez Jenerala Freyre wezwany, aby przybył do Kadyxu, dla znaydowania się przy ogłoszeniu konstytucyi; lecz od, pisał iż tylko z narodowemi swoimi wojskami wniydzie do Kadyxu i na radosne pozdrowienie miasta takimże pozdrowieniem odpowie. Quiroga, który bardzo rozważnie postępuje, nie wszedł do 14 do Kadyxu.

Z Baieny d. 25 Marca.

W różnych okolicach Hiszpanii żąda teraz lud zupełney równości, a szlachta i hurtowni kupcy utrzymania swoich przywilejów; i to między innemi dało powód do zaburzeń w Pampelonie. Chłopi (podług dziennika *Quotidienne*) chcieli tam wniść także do sali na bal, który Vice-Król dał dla Jenerala Miny, mówiąc, że są wszyscy równi i tak dobrze jak inni znaydować się mogą na balu. Oparto im się, i do 20 śmiatek uwięziono. — Mina schwycił miał nader ważną z Madrytu korespondencyją, którą samemu tylko Stanom chce oddać.

Z Korunny piszą podł d. 15 b. m. że po ulicach się biją, i że konstytucyyny Jenerał zabity przez żołnierzy został, któ-

ry nie chcą słyszeć o konstytucyi, pokł nie będzie dowiedzionem, iż ią Król przy-
jął.

Jeden z dzienników Parvzkich podaje następującą liczbę ofiar, które od poczę-
cia Inkwizycyi w Hiszpanii padły: Żywo
spalonych zostało 32,882 ludzi, w wię-
zisku 17,690, a więzieniem i konfiskatą
dóbr ukaranych 291,450.

Wielki Inkwizytor Hiszpański, któ-
ry z Madrytu uischał, miał z całym archi-
wum zniezionego swego trybunału przez
Baionę przelechać.

Z Hamburga d. 6 Kwietnia.

Z Madrytu odebraliśmy tu następują-
cą pamiątką odczwę pod d. 7 Marca w
Sanagossy do narodu Hiszpańskiego wy-
daną, która po ogłoszeniu przez gazetę
Saragosską była w Madrycie ośm razy, a
po innych miastach kilkokrotnie prze-
drukowana:

Hiszpanie! Bóg, Tworca wszech rze-
czy; Religia z jego woli ustanowiona;
Narod, w związek wszystkich, których
słusznie Hiszpanami nazwać możemy;
konstytucya, owa Xiega zawierająca z
woli Najwyższego przepisy naszych czyn-
ności, oto przedmioty, które naszej uwa-
gi i naszej staranności wymagają. Przy-
pomnienie świętych tych przedmiotów
Królowi, który zasiada na tronie naszej
oyczyzny, należy w teraźniejszej chwili,
w której okazują się nieszczytne następno-
ści dla narodu Hiszpańskiego, do wy-
szszych naszych obowiązków. — Każdy bu-
towniczy ruch sprzeciwia się temu, co
sprawiedliwy Bóg i mądre urządzenie Na-
tury w sercach ludzi wyryła, którzy prze-
znaczonemi są do społecznego życia i by-
cia sobie nawzajem użytecznemi. Daleką
przeto niechay będzie od nas myśl, która

nie zmierza do powszechnego dobra o-
czyzny. Lecz wystawienie praw, które
mamy dla potężnienia naszej woli, stara-
nie się o zapobieżenie nieszczęściom, któ-
re nam grożą, jest rzeczą tem więcej do
wymownienia, że pomiędzy nami znajdu-
ją się osoby obeznane z odwiecznemi na-
szemi prawami, które Królowi naydogo-
dniejsze sposoby podać mogą do pogo-
dzenia wszystkich interesów i uratowania
oyczyzny. Niepodobna, aby na słuszno-
ści oparte żądania tych, którzy pragną
żyć pod ustawami, słowem, aby głos lu-
dów Hiszpańskich, których ofiary w o-
statniey wojnie dziwione były od wielu
narodów, nie miały być od Monarchy
wysłuchane, który jedynie tron swow wi-
sien powszechnemu postanowieniu ludu,
które od jednego do drugiego końca rozle-
gało się Hiszpanii, zwłaszcza, iż za po-
wrotem do nas przyrzekł zwołać Stany,
lubo wyrok ten nie podyktowało jego ser-
ce i uczucia duszy. Przyzwyczajony do
znoszenia nieszczęść i iarmu niewoli, w
którem przez 6 lat zostawał, i nawykio-
ny żyć jako człowiek prywatny, byłby
pewnie naszym towarzyszem, byłby oby-
watelem Hiszpańskim, gdyby pewne o-
roby, pamiętne tylko na własny interes dla
osiągnięcia wysokich dostojności, nie
były przed nim zataiły prawdy i nie od-
wiodły go od sprawiedliwości, iaka nale-
żała synom oyczyzny za tyle ofiar i tyle
krwi przelewu. Prawdę tę, Hiszpanie,
niechay potwierdzą ogromne rozwaliny i
grupy, które przyciskały szczątki walecz-
nych i bohaterskich naszych oyców, mę-
żów i braci. Te to pomniki wieczney chwa-
ły zapalały w nas miłość do oyczyzny.
Lecz nie, Hiszpanie, Król, który z wyro-
ków Boskich utrzymany oestat, aby nami

rzadził, niemał zamiaru zniszczenia owocu
pracy i usiłowań naszych. Ży, które w cza-
sach nieszczęścia za nas wylewał, są naye-
oczewistwami dowodami czułego jego ser-
ca i skłonności, że nas chciał przy uży-
waniu stałych swobód utrzymać; ale ten,
który sęga słabość ludzką, zarządził, iż
otoczyły go osoby, w których szczęście
ludu jest niczem, i w mowoty w niego, iż
dla utrzymania samowładności i powagi
Monarchy należy ludowi wszelkie odjąć
prawa, i nakłenili go do obęcia rządów,
jak się obeymuie zdobyta na nieprzyjacielu
twierdza. Przewrotni uwodziciele, nie-
godni synowie powszechney oyczyzny, i
niegodni, aby was ta ziemia nosiła, wa-
sza to wina, że tyle oplakany i upragnio-
ny Monarcha! nie zasiada dziś na wy-
sokim tronie, otoczony swoimi poddane-
mi i okazaloscia swey wielkości, szano-
wany od wysłanców od obcych narodów,
wolny od przygod, które go ścążają, i
zgryzot sumienia za pomimowolne sweie
błędy. Tak jest, wyrodni Hiszpanie! wy-
ście to naprowadzili go na przeciwną dro-
gę, wy jesteście odpowiedzialni za
wszystkie nieszczęścia, które Rządy iego
spotkały. Lecz Wszechmocność Boska
zniszczyła już wasze rady, i przez nieu-
bлагany swey sąd dała nieszczęśliwemu
i oszukanemu Monarsze poznać swoy
gniew, dla naprowadzenia go na dro-
gę, na którą go głos publiczny ludu po-
wołuje. Wygnanie Myny w roku 1814
stracenie Portiera w roku 1815 spisek
Jenerala Lacy przeciw Królowi iiony
w Walencyi w roku 1818, nagła śmierć
ukochaney Królowey, która w tymże ro-
ku nastąpiła, merowa choroba w Kady-
xie w roku 1819 i w tymże roku nie-
szczęśliwe rozpoczęcie ubrojenia prze-

ciwnay polityce morskiej wyprawy, i
nakoniec spełnienie iey w roku bieżącym:
wszystkie te zdarzenia napelnily Rząd
trwogą i były przestrogą Boskiej spra-
wiedliwości dla Króla, iego Ministrów i
Radców, iż należy inną do postępowa-
nia obrać drogę. Rodli i słośliwi Dorad-
cy! dla czegoż odstąpiliście zasad świę-
tey naszej Religii, dla czegoż nie odbie-
racie kary za wasze rady, które tylukrotnie
nieszczęścia na kochanego naszego Mo-
narchę ścążnęły? Jesteście, iakkolwiek-
by was nazwać można, zakatem tronu,
który zespecyliście niezgodą i rozdwoie-
niem łraci naszych tak dalece, że mógł
w krótkce bydź wojną domową zagrozo-
ny. — Do nas, którzy jesteśmy wiernie
mysłacemi Hiszpanami należy teraz pod-
nieść głos za iednoscia, porządkiem i przy-
stojnoscia, ażeby oycyzna i Król uratowa-
ni zostali. Lecz przekonanemi bądź-
my, iż w całym narodzie znajduje się gryzą-
ce złe, przeciw któremu nie jest dosyć uciecie
sily i mocy; złe które od pokolenia do po-
kolenia zawsze przechodzić będzie, ieżeli
Monarcha nie rozwinie płaszcza swey łas-
ki i nie weźmie pod swoia opiekę tych
wszystkich, którzy od iego wpływu od-
dalonemi zostali. Głos publiczny woła
o zelżenie ciężarów, które wszystkie klas-
sy w kraju bardzo uciskają, a spieszne
ieh odwrócenie byłoby nader zbawien-
nem. — Połączmy się więc, ale nie dla
utrzymywania iakiego stronnictwa, ale
dla obmyślenia sposobów, iakby obecne
teraz moiemania mogły bydź zaspokoie-
nemi. Powszechne przebaczenie i zwolae-
nie Stanów, które iako prawni i wolni
reprezentanci ludu podawacby mogli swe-
ie propozyoyie, są iedyneimi środkami do
zaradzenia naszym cierpieniem. Monar-
cha poda temu narodowemu Kongressowi

powody, które go skłoniły do odrzucenia ogłoszonej przez Stany w Kadyxie konstytucyi, zasiągnie od nich rady względem potrzeb kraju i złagodzenie Konstytucyi nastąpi, a na ówczas ani Król nie będzie się mógł żalić, że lud przywłaszcza sobie jego prawa, ani lud nie będzie mógł nie słuchać jego wyroków. Ministrowie i Rady obawiając się odpowiedzialności, bacznie będą na dobro powszechnie, trybunały postępować będą wedle przepisów prawa, a naród Hiszpański idąc drogą rozumu i sprawiedliwości pod dzielnym Rządem wcale inną przybierze postać. Nie wachajmy się, Hiszpanie, tak postępować, jak odważa prowincya Arragonii, szanując konstytucyjne władze i slugi Ojczyzny, przed którymi Królowi Królów cześć składamy, unikając niezgody i zaburzeń, połączmy prywatne nasze siły, dla ustalenia politycznego stanu konstytuującego naszego narodu; połączmy nasze wole, dla utworzenia cywilnego stanu, który nas uratować musi. Postępujemy odtąd jak nasi sąsiedzi Hiszpańskiego ładu, którzy nas wyprzedali, obiechamy Reprezentantów którzy zaproponują i obmyślą sposoby do zagojenia ran naszych. Wynieśmy je z umiarkowaniem i tęgością, ażeby nam u Rządzącego ziszczały szacunek. Przypomniemy mu dane nam słowo, o którym wśród kłopotów nie mógł zapomnieć; połączmy wszystkie siły, użyjemy wszystkich źródeł, dla wyrwania go z przykrego teraźniejszego położenia, na które ościennae narody wzrok mają zwrócony. Unikajmy aby nieograniczona Władza nie wezwiała na pomoc zagraicznego oręcza, którego satelici ponowiby znówu mogli sceny okrucieństw na

naszych własnościach, ogniskach i rodzinach. Rozwińmy chorągiew rozumu i sprawiedliwości, którąby wszystkim naszym krokom towarzyszyła, a zgromadzeni około niej ogłośmy wolą urzędników, Xięży, właścicieli dóbr, wojskowych, kupców i pracowitego rolnika, zgłośmy wolą wszystkich pod jedną strefą urodzonych i jedną rodzinę składających Hiszpanów. Tak jest, połączmy się wszyscy dla obalenia kołosów zwodniczości i przewrotności, które hańbią pałace Królewskie. Oddajmy te osoby od Króla, którzy zasługują na nas szacunek, wdzięczność, przychylność, i przekonaniem być musi, że to one naprowadziły go do wszystkich tych kroków, które podług jego mniemania służyć miały dla dobra ludu. — Z tem wszystkim gdyby te na sprawiedliwości zasadzone uczucia nieszczęściem wzgardzone zostały, na ówczas naród Hiszpański wezwawszy pomocy Boga, rozdawcy beret i koron, i pamiętając na bohaterskie ofiary, które w obronie niepodległości narodowej poczynił, użyć niezaprzeczoney prawności, i na gruzach, które słusznie nazwać się mogą pomnikiem jego sławy, wystawi kosztowny gmach Rządu, dla kierowania jego sprawami, i wielkie archiwum, w którym złożone będą prawa Religii jego przodków, na których opiera się cała szczęśliwość kraju. Oto jest postanowienie walecznych i pamiętnych Arragonezyków, które w dniu 6 Marca jednomyślnie wyrzekli, w dniu, który w dziełach pierwszego narodu stanowić będzie epokę i węzłem powszechnej jedności wszystkich Hiszpanów połączy. — W Saragossie d. 7. Marca 1820 (Pod) Lud Arragonii

DODATEK

DO N^{ro} 32.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 KWIETNIA 1820 ROKU WE SRODKU

Z Londynu d. 31 Marca.

Król powołał, jak słychać, sławnego Szkockiego autora wielu dzieł Waltera Scotta do Brighton i chce go wynieść na barona.

Listy z Manchesteru pod dniem 28 donoszą, iż tamtejsi reformatorowie z niecierpliwością oczekiwali rozstrzygnięcia sprawy Hunta, o czem o godzinie 12 dnia tego nadeszła z Jork wiadomość. Gdyby była pomyślnie dla niego wypadła, przygotowany był już tryumfalny wóz, dla przywiezienia go do Manchesteru. Tegoż dnia wystrzelono w Manchesterze do żołnierza stojącego na straży; chybił wystrzał, ale i sprawcy tego nie wysłędzono.

Jedno z pism tutejszych donosi, że dwa nowe oddziały Pamiętników historycznych przez Napoleona napisanych przywiezione do Europy zostały. Jeden z nich ma w krótko wyjść z druku, ale względem drugiego zachodzą jeszcze trudności, ponieważ przywódzca żąda zań 4000 R.

Listy z Irlandyi donoszą znowu o

zdrożnościach Ribbonmenów. Przed 8 dniami napadło ich 500 na dom niejakiego P. Walker w Bellisle w hrabstwie Galway, a że nie zostali jak tylko kobiety i 18 letniego chłopca, potłukli otna i sprzęty, i gdyby nie wstrzymali ich naczelnicy chcieli kobietom, ażeby ich nie wydały, języki porzynać.

W Portugalii zachodzi obawa, aby mieszkańcy nie poszli za przykładem na pozor uszczęśliwionych swoich sąsiadów Hiszpanów. Jakoż nie byłoby nic zadziwiającego, ponieważ teraz od jednego do drugiego końca świata rozlega się odgłos Konstytucyi!

Na wyspie Maurycygo czyli wyspie Francuzkiej wybuchnęła pomiędzy Murzynami zaraźliwa choroba, która w szczególności miała z wyrzuconych z morza do Port-Louis ryb zgnietych i bardzo wszystkich zatrwożyła. Prawie wszyscy Francuzi przenieśli się z przestrachu z swoimi Murzynami w głąb kraju. Lekarze nie mogą jeszcze oznaczyć tej choroby, jednak żaden biały człowiek jeszcze na nią nie umarł.

Provincia Missouri przyjęta została jako stan Amerykańskiej Replicy. — Nowy bil zabraniający handlowych związków z Angielskimi osadami, przyjęty już został przez izbę Reprezentantów, tylko jeszcze zatwierdzenia Senatu oczekuje.

Od brzegów Menu d. 4 Kwietnia.

Baron Lazar Schwendi, Cesarzko-Austrijski tajny Radca, napisał w swoim Pamiętniku do Cesarza Maksymiliana II w r. 1514, że drukarnia otworzyła razem światu oczy do złego i dobrego; odkryła wiele tajemnic, a zwłaszcza nadużyciów tak religijnych, jako i politycznych.

Podług doniesień z Wiednia, naradzenia Petnomocniów gabinetów Niemieckich skończyć się mają w miesiącu Kwietniu, a posiedzenia Seymu związku Niemieckiego rozpoczną się d. 10 b. m.

O 17 dni drogi na południe od Trypolu znajdować się ma skamieniałe miasło. Ulice, gmachy, bazyliki, drzewa, studnie, &c. są jasno niebieskiej farby. Podobnie zwierzęta i ludzie w różnych postaciach i zatrudnieniach, jak ich skamieniałość zapadła. Widać tam wielbłąda wstającego; mężczyznów chędożących broń, kobiety karmiące dzieci i t. d. Ze rzeczywistość tego odkrycia zaręczył zmarły niedawno Wędrownik Angielski Ritchie.

Data 17 i 18 Kwietnia 1836.
Cena zboż rdzinnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Przenicy	15 — 14 —	13 — 12 —		
— Zyta	9 — 8 15	8 — 7 15		
— Jęczmienia	7 15 7 —	6 15 6 —		
— Owsa	6 — 5 15	5 — 4 15		
— Jagiel	22 — 21 —	19 — 18 —		
— Grochu	7 15 7 —	6 15 6 —		
— Bzopaku	18 — 17 —	16 15 16 —		

Cena Zboża

W Warszawie d. 15 Kwietnia.

Korzec Pszenicy	od Złp. 18 do 24.
— — Zyta	— — — 7 — 12.
— — Jęczmienia	— — — 7 — 11.
— — Owsa	— — — 7 — 8.
— — Grochu	— — — 12 — 14.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 7 Kwietnia.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.	
Pszenicy	od Złp. 700 do 900.
Zyta	— — — 430 — 460.
Jęczmienia	— — — 320 — 370.
Owsa	— — — 260 — 320.
Grochu	— — — 560 — 600.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 17 Kwietnia.

Czer. Zł. Holl. monetą Courant	Złp. 19 gr. 9
— detto Cesarzski	— . 19 — 6
Fryd. Pruskie	— . 33 — 15
Luidor	— . 37 — —
200 frankowy	— . 32 — —
Szeiny Wiedeńskie 20 100	— . 233 — —
Złoty ryński Szeinami	— . 1 — 21

D O N I K S I E N I A

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Zmocy Uchwały Senatu Rządzącego z dnia 7 Kwietnia r. b. Nr. 1043 do publicznej podaje wiadomości, iż w dniu 1 Maja r. b. w godzinach raonnych odbędzie się publiczna licytacja w Biorze Wydziału Dochod. Publicz. dzierżawy następujących dochodów Skarbowych.

1) Propinacyi w Dobrach Narodowych Czernichów z przyległościami, z Browarem, naczyniami gorzelnianemi, browarnianemi, i wszelkimi zabudowaniami do te-

goż należącemi na lat 3 po sobie idących od dnia 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maja 1823 trwać mającey. Licytacyia ta od summy pierwszego wywołania Złp. 9415 gr. 11 dotychczas rocznie opłacaney rozpocznie się.

2) Licytacyia dochodu Przewozu na Wiśle pod Czernichowem [z wszelkimi do tego rekwiżytami podobnie] na lat 3 od dnia 1 Czerwca r. b. poczynąć się mającemi, a to od summy pierwszego wywołania Złp. 784 gr. 19.

3) Propinacyi we wsi Kamelaryiney Grzegorzki zwaney przy Krakowie leżący na roa ieden od dnia 1 Czerwca r. b. do ostatniego Maja 1821 od kwoty Złp. 469- Chęć licytowania mający zaopatrzeni w zwyczajne 1/10 części pretiumfisci wyrowny waiące vadium w czasie i miejscu oznaczonym stawić się zechcą, gdzie o innych warunkach dostateczną wiadomość powziąć będą mogli.

W Krakowie d. 15 Kwietnia 1820.

Sobolewski.

Gadomski, S. W.

Trybunał Iwszey Instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Stosownie do art. 175 Kod. hand. Księgi III. Tytułu V. Wyrok Sądu Appellacyynego, przywracający do czci i możności prowadzenia handlu Kupca P. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego do wiadomości publiczney podaje.

Działo się na posiedzeniu Trybunału dnia 24 Listopada Tysiąc Ośmset dwiętnastego roku.

(podp.) *Bernard Dwernicki. — Kuliczowski, Pisarz.*

Odpis Wyroku

Sąd Appellacyyny, Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu

Przytomni Nikorowicz, Prezes. — Piekarski, Vice-Prezes.

Litwłński, Januszewicz, Goruchowski, Kozłowski.) Sędziowie. *Sytkowski, Prokurator.*

(podp.) *Nikorowicz.*

Matakiewicz.

Działo się w Krakowie w Domu Dykasteryalnym na Audyencyi Sądu Appellacyynego Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, dnia czwartego Listopada Tysiąc Ośmset dwiętnastego roku.

W sprawie

Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego o Rehabilitacyią.

Zważywszy udowodnienie załączonemi do piosbvy Allegatami, iż Ur. Lipnicki, stosownie do zawartego i Wyrokiem Sądowym zatwierdzonego układu, we wszystkich swych wierzycieli całkowicie zaspokoił. — Ze względnie podania jego o Rehabilitacyią w dniu 13 Maja r. z. do L. 444 do Sądu swego dopełniono zostaty formalności artykułem 170 i 171 Tytułu V. Księgi III. Kod. hand. przepisane. — Zważywszy nakoniec, iż ani w artył art 172 i 173 tegoż Kodexu, ani w jakikolwiek inny sposób, żadne w tej mierze niezaszło przeciwnieństwo, ani niezachadzą tu przypadki art. 176 Tyt. V. Księgi III. Kod. hand. objęte z tych powodów:

Sąd Appellacyyny

Znayıdując w powyższy sposób dopełnione przepisy prawa, po wystuchaniu Prokuratora przy Sądzie swaim, i za wniesieniem onegoż przyjąwszy prosbę Ur. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego, temuż niniejszym Wyrokiem ostatecznym nadał Rehabilitacyią, przywracając tegoż Ur. Błażeia Józefa dwoyga imion Lipnickiego Obywatela Krakowskiego, do czci i możności prowadzenia Handlu.

Koszta niniejszego Wyroku wyznaczają się w ilości dwadzieśia złotych polskich.

Mocą niniejszego Wyroku ostatecznego. — (pod) *Nikorowicz. Matakiewicz.*

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano, aby niniejszy Wyrok wyekskwowali, Prokuratorem, aby tego dopilnowali,

Za zgodność niniejszego Głównego wyciągu z Oryginalnym
Wyrokiem co do słowa zaświadczam.

(pod.) *Matkiewicz.* (M.P.)

Za zgodność z wypisem głównym świadczę.
Kuliczowski, Pisarz.

Za Staroszkonną Hastel Peretz z Warszawy, nie trudni się już moimi interesami, ani żadnych więcej odemnie poleceń niema, ponieważ uszedł z Sandemiersza, czynię niniejszem obwieszczeniem wiadomo.

G. W. Haertel, z Elblaga.

Rtoby sobie zyczył kupić wlok nowy na Ryby i Roziazd na Bekassy, niech się zapyta w ulicy S. Jana pod Nr. 485.

531

W Kielcach

Wydział Dóbr i Lesów Rządowych dnia 28 Marca 1820 roku.

Kommissaria i oświadczenia Krakowskiego.

Chcąc ostatecznie ukończyć i obrachować się z Dzierżawcami Dóbr Narodowych do Obwodu Wolnego Miasta Krakowa odpadłych, roz. dla śpieszniejszego zrealizowania należności Skarbowych, powtórnie dla podania sposobności wspólnego obrachowania się ze Skarbem i pretensyjów, iakie z mocy Kontraktów dzierżawnych, służnie dłużejwa likwidować m ga. Wzywa zatem tu poniżej wyrażonych Dzierżawców, aby od daty niniejszego w dnjach naydaley 48 osob ście w Biórach Kommissyi Woiewódzkiej, a szczególniej w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych stawili się lub też likwidacyie pretensyi w dowody zaopatrzone na paragrafach Kontraktów dzierżawnych oparte, z czasu nim Dobra te do Obwodu Miasta Krakowa przyłączone zostały, nayśpieszniej podali, z zastrzeżeniem, że jeżeli w terminie tym niestawią się, i likwidacyi w dowody zaopatrzonych nienadeszłą, zmuszoną zostanie Kommissya Woiewódzka przedsięwziąć środki skuteczne, do optacenia Skarbowi Królestwa polskiego dłużnych należności.

Za: Prezes a. Deskur, K. W.

Opielinski, Sekretarz Wydziału.

W Y K A Z

Dzielnicy Dóbr i Realności Rządowych, do Obwodu Wolnego Miasta Krakowa
odpadłych.

Wyszczególnienie Nr. Realności	Nazwisko Dzietałwów.	Wyszczególnienie Realności	Nazwisko Dzietałwów.
1. Procnik biały	Łabęcki.	17. Bronowice	Włocławanie Bronowic.
2. Górka Kapitulna	ditto.	18. Szpilkowe od Żydów)	Kachat Żydów
3. Zielenki	Komar.	Kazmierskich)	Kazmierskich.
4. Tonia	Chrzanowski.	19. Podatek Podskarbi-	Fabian Piak z Ro-
5. Łabów.	Chrzaszczyno. II.	ski z Czernichowa	gowa.
6. Rębowice	Jakielski.	20. Z Miyna z Sielan na	Łabęcki.
7. Bielowce	Komar.	Procniku białym	
8. Wyoga	Dolau.	21. Z Propinacyi w Czernichowie	
9. Węgrze	Boyc. Kmity.	22. ditto w Browarach	(Tymberger.
10. Ręzie	Sadowski.	23. ditto na Zamku Królew.)
11. Dziekanowice	Librowski.	24. Z Przewozu oraz lądowego	
12. Czernichówek Włocławanie Czernichowka.	Łacki.	w Krakowie	Guthowski.
13. Lipowiec	Gestkowski.	25. z Miynów Krakowskich	Neta.
14. Jaworzno	Kompania Wielicka.	26. z Browarów Królewskich)	Barackiawicz.
15. Dąbrowa	Samet.	27. Grunt Latarnia)
16. Podskalany		W Kielcach d. 28 Marca 1820 roku.	